

Dobrze się stało, że ks. Kazimierz Drzymała przypomniał nam tę postać jezuickiego teologa, filozofa i polemisty. W dobie ekumenizmu nie należy zacierać różnic konfesyjnych, lecz w historycznych poszukiwaniach winno się precyzować stanowiska. Nic tak nie zbliża jak prawda wspólnie poszukiwana! Należy życzyć Autorowi, ażeby mógł opublikować nie wydaną jeszcze dotąd polemikę ks. Smigleckiego z Braćmi Polskimi, zwanymi arianami, o przedwiecznym bóstwie Chrystusa.

Kraków

KS. JERZY CHMIEŁ

NOËL QUESSON, *50 psaumes pour tous les jours. Jalons pour la prière et la méditation quotidiennes*, Droguet et Ardant, Limoges, t. I—II, 1978.

Autor w przedmowie wychodzi z faktu reformy liturgicznej, która wspólnocie uczestniczącej w liturgii podaje bogaty wybór psalmów 'niedzielnych w formularzach mszy. W ciągu trzech lat A, B, C Kościół posługuje się osiemdziesięcioma psalmami, które praktycznie, do czasu reformy liturgicznej, były nieznanne szerszemu ogółowi wiernych. Lecz czy to już wystarczy, że psalmy te są czytane lub śpiewane w języku ojczystym? Czy bogactwo ich myśli ogarnia wiernych, kształtuje ich życie? Czy stanowią one treść ich osobistej modlitwy? Takie oto duszpasterskie pytania stawia autor, stwierdzając równocześnie niewystarczalność samego tylko wprowadzenia psalmów do sprawowanej liturgii.

Psalmy bowiem są trudną lekturą dla współczesnego słuchacza czy czytelnika. Wiele na to składa się czynników, przede wszystkim odległość historyczna ich powstania, całe środowisko geograficzne, polityczne, społeczne i religijne dawnych epok, które mają w nich swoje odbicie. Mimo tych wszystkich historycznych uwarunkowań, psalmy mają niezwykłą wartość, nie dającą się zastąpić żadnymi innymi tekstami, i to zarówno dla wierzących Żydów, modlących się nimi od wieków, jak i dla Kościoła. Psalterz zawsze był, jest i pozostanie uprzywilejowaną księgą modlitwy Kościoła. Większość śpiewów mszalnych, do niedawna powszechnie używanych łacińskich formularzy mszalnych, zapożyczone były z psalmów. Również cały brewiarz zakonny czy kapłański opiera się na psalmach. To niezwykle znaczenie psalmów wypływa głównie z tego, że są one natchnionym Bożym Słowem i że stanowiły modlitwę samego Jezusa Chrystusa. I dlatego pozostają też one uprzywilejowaną modlitwą Chrystusa Mistycznego—Kościola.

Tak jednak, jak odnowione obrzędy Mszy św. wciąż wymagają objaśnienia, pogłębienia, katechezy, tak również trzeba wiernym pomóc odkryć i wprowadzić ich w ukryte, ale realne bogactwo psalmów, aby uniknąć rutyny w ich częstym recytowaniu. I, właśnie taki cel, wybitnie duszpasterski, przyświeca tym dwóm tomom rozważań ks. N. Quesson. Autor omawia w nich sto psalmów, najczęściej używanych w niedziele i większe uroczystości, oraz dołączając na końcu drugiego tomu rozważania poświęcone omówieniu dwu kantyków: *Benedictus* i *Magnificat*. W obydwóch tomach, podany jest wykaz odnośników wskazujących, który z omówionych psalmów jest używany w daną niedzielę czy święto poszczególnego roku.

Tak więc może duszpasterz przygotowujący homilię, przed każdą niedzielą, sięgnąć do odpowiedniego psalmu i towarzyszącego rozważania. Autor sugeruje posługiwanie się tymi rozważaniami przede wszystkim w charakterze codziennej, kilkuminutowej medytacji, na co zresztą wskazuje już sam podtytuł. Wtedy treść niedzielnego psalmu stanowiłaby całotygodniową refleksję nad treścią niedzielnego Bożego Słowa i przygotowywałaby równocześnie do głębszego udziału w liturgii następnej niedzieli. Autor zatem podchodzi do psalmów przede wszystkim od strony ich cha-

rakteru modlitewnego, pragnie poprzez towarzyszące rozważania, wprowadzić wiernych do posługiwania się psalmami w ich osobistej, codziennej modlitwie. Pragnie też zachęcić ich do udziału w publicznej modlitwie liturgicznej, sprawowanej zazwyczaj przez różne zgromadzenia zakonne.

Książka ta wyrosła, jak zazacza ks. Quesson, z jego duszpasterskiej praktyki. Treść psalmów międzylekcyjnych stanowi przedmiot cyklu homilii głoszonych przez niego podczas trzech lat w katedrze w Angers. Były one najprzód systematycznie powielane i po wygłoszeniu rozdawane wiernym, którzy w ten sposób mogli z nich korzystać w swej codziennej modlitwie. „Kiedy odmawiam poszczególny psalm, lubię myśleć, że jest to modlitwa, którą odmawiał Jezus i że teraz ja używam głosu Jezusowi kontynuującemu swą odwieczną modlitwę” — zwierzył się autor. O to też idzie, by w tę Chrystusową chwałbę Boga wprowadzić poszczególnych uczestników liturgii.

W jaki sposób zmierza autor do tego celu; Otóż każdy psalm rozważa w trzech różnych płaszczyznach. Każde rozważanie poprzedzają tytuł psalmu i hebrajski tekst pierwszego słowa lub zdania, spełniający rolę swego rodzaju ozdobnika oraz główne tematy i sam tekst psalmu, po czym następują owe trzy lektury. Czytanie pierwsze — z Izraelem. Jest to na ogół najkrótsza część rozważania. Podaje ono konieczne minimum egzegezy psalmu potrzebne do jego zrozumienia i odczytania w klimacie wydarzeń biblijnych, historii Izraela itp. Drugie czytanie — z Jezusem. Ukazuje w nim autor treść psalmu w kontekście życia i nauczania Chrystusa. Wychoząc z założenia wewnętrznego związku Starego i Nowego Testamentu, uczy on odczytywać głębszy, nowy sens psalmów w świetle pełni Objawienia w Jezusie Chrystusie. Jest to, jak określa autor, „odczytanie chrześcijańskie”, stanowi ono dłuższy komentarz, nawiązujący do tekstów i wydarzeń Nowego Testamentu. Czytanie trzecie — ze współczesnością. To rozważanie jest najszerzej potraktowane. I ta część zazwyczaj jest chyba najbardziej oryginalna, ukazująca aktualność psalmów na dziś. Autor pragnie przekonać, że psalmy nie należą do archiwalnych, historycznych, przebrzmiałych tekstów, ale są wciąż żywe. Ta aktualność psalmów wynika z ich nadprzyrodzonej wartości. „To i dziś, przez nie, Pan Bóg pragnie nam coś powiedzieć” (t. II, s. 7); dziś, to znaczy w naszych współczesnych czasach, wydarzeniach, tak społecznych jak i osobistych.

Trzecie czytanie świadczy o wnikliwej przez autora znajomości współczesnych, ludzkich niepokojów i codziennych trosk. Podejmuje więc w swych rozważaniach zagadnienie głodu, starości, samotności czy też problemy walki o prawa człowieka, wolność narodów czy wreszcie zjawisko masowego ateizmu. Podejmując żywe, aktualne pytania, ilustruje je tekstami poetów, filozofów, teologów, świętych. I na ten szeroki wachlarz zagadnień rzuca on snop światła, płynącego z Bożego Słowa, zawartego w psalmach, ukazując w ten sposób ostateczne źródła i konsekwencje tych wydarzeń, a przede wszystkim rozwiązania wedle Bożej myśli. Budzi on w ten sposób, mimo wszystkich obaw, nadzieję, ucząc kierować życie ludzkie ku Bogu.

W rozważaniach tych nawiązuje też autor do dokumentów soborowych, jak również do obchodów liturgicznych, związanych z rokiem kościelnym. Całość napisana jest pięknym, żywym współczesnym językiem. Lektura wciąga czytelnika, roztaczając przed nim coraz to nowe horyzonty. Z pewnością książka ta może oddać wielkie przysługi w dziele zbliżenia współczesnego człowieka do psalmów i ich duchowego bogactwa. I można by życzyć sobie, aby tego typu książka ukazała się również w polskim języku.